

KDK

Magazyn kulturalny

Kozienickiego Domu Kultury
im. B. Klimczuka

LISTOPAD w Centrum Kulturalno-Artystycznym w Kozienicach:

> Codziennie, za wyjątkiem czwartków, zapraszamy na seanse filmowe do kina.

> Wtorek, 1 listopada. CKA nieczynne.

> Piątek, 11 listopada, godz. 14.00. „Niepodległa Nuta” - VII Koncert Muzyki Polskiej w wykonaniu uczniów i nauczycieli Szkoły Muzycznej I stopnia w Kozienicach.

> Sobota, 12 listopada, godz. 15.00-18.00. Warsztaty kreatywnego pisania.

> Wtorek, 15 listopada, godz. 17.00. Spotkanie z aktorem teatralnym i filmowym Janem Nowickim.

> Czwartek, 17 listopada, godz. 17.00. Spektakl „Wokół Szekspira”.

> Piątek, 18 listopada, godz. 12.00. Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego „Jesień moimi oczami”.

> Niedziela, 20 listopada, godz. 12.00. Poranek teatralny dla dzieci.

> Czwartek, 24 listopada, godz. 13.15-100. Rocznicza szpitala powiatowego w Kozienicach i 35-lecia nowej siedziby.

> Czwartek, 24 listopada, godz. 16.00. Wyjazd z cyklu Teatralne Podróże - „Hotel Westminster”.

> Piątek, 25 listopada. Andrzejki – wizyta wolontariuszy z Młodzieżowego Klubu Wolontariatu „Skrzydła” w Placówce Socjalizacyjnej PANDA w Kozienicach.

> Środa, 30 listopada. Ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń do udziału w VIII Konkursie Koled i Pastoralek „Na ten Nowy Rok”.

> Środa, 30 listopada. Magazyn kulturalny KDK nr 62.

Za nami pierwsze urodziny CKA i kina KDK!

Gry i zabawy dla najmłodszych, clownada, gry retro i planszówki, koncert, specjalne seanse kinowe i masa konkursów, a do tego wszystkiego - pyszny tort. Długo by wymieniać, jak barwne i zróżnicowane były obchody pierwszych urodzin Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienicach i kina Kozienickiego Domu Kultury, które odbyły się w niedzielę, 23 października.



Impreza urodzinowa spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony kozieniczian. W niedzielę, 23 października setki osób świętowały pierwszy jubileusz.

Już od godziny 11.00 w centrum czekały liczne atrakcje. Każdy z odwiedzających, niezależnie od wieku, mógł znaleźć coś dla siebie. Najmłodszy dali porwać się do zabawy animatorom, wolontariuszom i klaunom oraz chętnie malowali swoje buzie i robili brokatowe tatuaże. Do tego należy wspomnieć gry planszowe i zajęcia z tabletami przygotowane przez Mediatekę. Dużym zainteresowaniem cieszyło się również karaoke.

Młodzież chętnie wyginała się podczas gry w „Twistera”, a starsi mieli okazję do powspominania czasów dzieciństwa przy starych grach wideo, jakie zaprezentowano na wystawie Game Room „Dawne komputery i gry” w sali na rogu. Czekwały na nich takie tytuły jak np. Super Mario, Sonic czy Death Rally. Dla młodszych graczy była to opcja, by zobaczyć przy czym bawili się ich rodzice.

Hitem okazała się fotobudka. Do automatu ze zdjęciami ustawiały się długie kolejki - każdy chciał zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie w barwnym przebraniu. Natomiast w godz. 12.30-13.30 goście mieli możliwość złożenia życzeń za pośrednictwem telewizji lokalnej „Kronika Kozienicka”.

Spektakl i seanse

O godz. 12.00 w sali koncertowo-kinowej wystawiono kolejny spektakl z cyklu „Poranki Teatralne dla dzieci”. Aktorzy z Teatru „Kanon” z Krakowa zagrali „Jesień na polanie”. To było przedstawienie o tematyce ekologicznej, a postacie w humorystyczny sposób musiały uporać się z licznymi problemami odnoszącymi się do praw natury i własnego przetrwania. Dzieci nie tylko dobrze się bawiły, ale uczyły się też m.in. systematyczności, odpowiedzialności

(Ciąg dalszy na stronie 2)

Za nami pierwsze urodziny CKA i kina KDK!

(Ciąg dalszy ze strony 1)

i niesienia pomocy.

Z kolei na widzów kina czekały tańsze bilety na filmy („Bociany”, „Asy bez kasy”). Co więcej, przed seansami kinowymi w tym dniu widzowie wzięli udział w specjalnych konkursach. Było między innymi losowanie szczęśliwego biletu, akcja „szczęśliwy fotel” oraz mini-quiz dla maluchów.

Punkt kulminacyjny

Tuż przed godziną 15.00, w holu CKA, wręczono nagrody zwycięzcom konkursu plastycznego, zorganizowanego z okazji pierwszych urodzin kina. Komisja w składzie: Elżbieta Wit, Agnieszka Żarłak i Agnieszka Jasek przyznała ex aequo dwa pierwsze miejsca. Zdobyły je Lena Adamczyk i Wanessa Bachanek. O godzinie 15.00 nastąpił punkt kulminacyjny każdego urodzin, czyli przyszła pora na podanie słodkiego tortu.

- Dokładnie 23 października 2015 roku w Centrum Kulturalno-Artystycznym odbyła się pierwsza projekcja kinowa. Po raz pierwszy w Kozienicach - po wielu, wielu latach - mieliśmy okazję przyjść do kina. Troszeczkę wcześniej, bo 7 października otwieraliśmy

centrum, dlatego połączyliśmy w tym roku te dwie uroczystości, dwa ważne wydarzenia i dlatego spotykamy się dziś na wspólnym świętowaniu. W związku z tym, że jest to pierwszy roczek, to nasz program jest skierowany głównie do dzieci. Na wielkie jubileusze przyjdzie jeszcze czas - mówiła Elwira Kozłowska, dyrektor KDK.

Koncertowy finał

W przygotowanie urodzin włączyła się również Szkoła Muzyczna I stopnia w Kozienicach. O godzinie 15.15 miłośnicy muzyki wysłuchali koncertu orkiestry kameralnej pod batutą Adriana Hanke. Swoimi umiejętnościami pochwalili się zarówno uczniowie, absolwenci, jak i nauczyciele szkoły. Na ten dzień przygotowano specjalny repertuar, pełen ciekawostek, jak choćby ballady rockowej w wykonaniu orkiestry czy występu muzyków bez dyrygenta.

Organizatorami obchodów pierwszych urodzin Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienicach oraz kina KDK byli Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka, Biblioteka Publiczna Gminy Kozienice - Filia nr 8 „Mediateka” oraz Szkoła Muzyczna I stopnia w Kozienicach.

Zuzanna Mazur
Maja Zdonkiewicz



Od 23 października 2015 roku w kinie KDK odbyły się setki seansów. Podczas pierwszych urodzin sprawdziliśmy wiedzę filmową naszych najmłodszych widzów. Odpowiadając na pytania, mieli szansę zgnać ciekawe gadżety. Konkursy poprowadziła instruktorka ds. kina Agnieszka Jasek.

Dzień Patrona KDK.

95. rocznica urodzin Bogusława Klimczuka

Tegoroczne obchody Dnia Patrona Kozienickiego Domu Kultury im. Bogusława Klimczuka miały formę inną niż dotychczas. Tym razem, zamiast konkursu wiedzy, z okazji 95. rocznicy urodzin kompozytora, 19 października zorganizowano wycieczkę do miejsc pamięci związanych ze znanym kozieniczanie. Dzieci ze szkół podstawowych z terenu gminy odwiedziły m.in. Polskie Radio i Cmentarz Wojskowy na Powązkach.

W wyjeździe udział wzięły dzieci z ośmiu szkół podstawowych z terenu gminy Kozenice: Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 i nr 3 w Kozienicach oraz z podstawówek w Stanisławicach, Janikowie, Brzeźnicy, Woli Chodkowskiej, Wólce Tyrzyńskiej i Nowej Wsi. Były to trzyosobowe reprezentacje klas piątych oraz jednej klasy czwartej wraz z opiekunami.

Zaczęli w Kozienicach...

Przed wyjazdem uczestnicy wycieczki spotkali się w Centrum Kulturalno-Artystycznym, gdzie wszystkich powitały: koordynator wycieczki Agnieszka Żarłak oraz instruktor KDK Halina Koryńska. Reprezentacje szkół otrzymały gadżety - „Torby pełne kultury”, a także podziękowania za udział w „Dniu Patrona”.

Ubrane w błyszczące kapelusze oraz krawaty z okazji 95. urodzin kompozytora, dzieci przemaszerowały pod jego dom rodzinny znajdujący się przy ulicy Kochanowskiego. Tam poznały historię rodziny Klimczuków oraz dowiedziały się skąd u znanego artysty tak naprawdę wzięło się zamiłowanie do muzyki.

Kolejnym miejscem silnie związanym z jego historią była Kaplica Św. Józefa. To miejsce, gdzie Bogusław Klimczuk powiedział „tak” wybrance swojego serca - Krystynie. Następnie uczestnicy udali się pod dawną siedzibę Kozienickiego Domu Kultury

oraz pod restaurację „Giewont”, gdzie kompozytor uwielbiał wracać i spotykać się ze swoimi przyjaciółmi oraz innymi artystami.

... a potem do Warszawy

W końcu nadszedł moment, na który wszyscy czekali. Podróż do Warszawy obfitowała w różnorodne ciekawostki o Bogusławie Klimczuku, które przedstawiła Agnieszka Żarłak. Dzieci nauczyły się także skomponowanej przez niego piosenki - „Czarny Alibaba” z pomocą instruktora śpiewu Ewy Izdebskiej.

Zwiedzanie siedziby Polskiego Radia rozpoczęło się od wizyty w nowo wyremontowanym Studiu Szpilmana, o którym opowiedział dziennikarz Paweł Sztompke. Później wszyscy przenieśli się do sali medialnej, gdzie redaktor Aleksander Buchholz zdradził dzieciom tajniki dziennikarstwa. Uczniowie mogli zobaczyć jak pracuje się na stanowisku reportera, poznać nieco więcej historii Polskiego Radia, z którym Bogusław Klimczuk związany był od 1959 roku. Podczas wycieczki pilotowali znani i lubiani: redaktor Artur Wolski oraz lektor radiowy Andrzej Krusiewicz.

Podróż po miejscach pamięci zakończyła się na Wojskowym Cmentarzu Powązkowskim, gdzie uczczono minutą ciszy pamięć patrona Kozienickiego Domu Kultury Bogusława Klimczuka oraz złożono pamiątkową wiązanek kwiatów.



Bachanalia w Koziensicach

„Bachanalia w Koziensicach, czyli pełna afirmacja” to tytuł wystawy, której uroczyste otwarcie miało miejsce 14 października w sali wystawowej Centrum Kulturalno-Artystycznego w Koziensicach. Wernisaż wystawy prac Tomasza Bachanka poprzedzony był barwną paradą, która przeszła ulicami miasta.



Dyrektor KDK Elwira Kozłowska, artysta Tomasz Bachanek oraz komisarz wystawy Agnieszka Bieńkowska.

Tomasz Bachanek urodził się w Puławach w 1962 roku; jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku. Swoje dzieła prezentował w Ameryce, we Francji, a także w wielu miastach w Polsce. Teraz jego twórczość można obejrzeć w Koziensicach. Artysta uprawia malarstwo olejne, rysunek, malarstwo ścienne. Najchętniej maluje ludzi oraz emocje, które im towarzyszą. Inspiruje go życie, które go otacza.

Na otwarciu wystawy wszystkich gości powitała dyrektor Kozienskiego Domu Kultury Elwira Kozłowska, natomiast komisarz Agnieszka Bieńkowska



Barwna parada wyruszyła z CKA udając się w stronę ul. Bohaterów Studzianek i z powrotem. Było głośno i kolorowo!

przeprowadziła wywiad „na żywo” z artystą. Podczas spotkania na temat prac Tomasza Bachanka wypowiedzieli się także znajomi artyści: Mirosław Dziedzicki i Adam Gugała, którzy wyrazili uznanie dla jego twórczych działań.

Na wystawie znajduje się 15 obrazów. Jak przyznaje sam autor, różne fascynacje, nawet te najbardziej odległe od malowania kształtują jego twórczość. - Jeśli chodzi o sam proces tworzenia, to wszystko odbywa się w mojej głowie. Zaczyna się od myśli, która przeistacza się w układy, obrazy. Dopiero po tym nakładam myśli na płótno, zaczynając od rysowania linii. Następnie całość zakrywam kolorami – mówił Tomasz Bachanek.

Tak jak kolorowe są prace artysty, tak kolorowe było otwarcie jego wystawy w Koziensicach. Poprzedzono ją paradą uliczną z udziałem aktorów-szczudlarzy z Teatru „Akt” z Warszawy oraz członków chóru „Mały Gospel” z Kozienskiego Domu Kultury. Instruktorzy muzyczni Małgorzata Panek oraz Kamil Koxa zagraли mini-recital.

Organizatorem wystawy jest Kozienski Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka, można oglądać ją do 30 listopada w sali wystawowej Centrum Kulturalno-Artystycznego w Koziensicach, ul. Warszawska 29.

Pełna sala na „Ordonce”

W czwartkowy wieczór, 20 października, goście Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienicach mieli doskonałą okazję do dobrej zabawy i poznania bliżej osobowości, jaką była Hanka Ordonówna - gwiazda międzywojennej sceny kabaretowej. Aktorzy z Teatru „Itakzagramy” przenieśli licznie zgromadzoną publiczność w świat Warszawy z lat 20. i 30.

Spektakl „Ordonka, dziewczyna z Woli” cieszył się dużym zainteresowaniem, przybyło blisko 300 osób. Sala koncertowo-kinowa w czwartkowy wieczór, wypełniona była niemal po brzegi. Warto podkreślić, że w jedną z ról wcielił się rodzimy aktor - Radosław Mazur, na co dzień instruktor współpracujący z Kozienickim Domem Kultury.

Najważniejsze epizody

Zebrani widzowie mogli zobaczyć najważniejsze epizody z życia znanej artystki, zaczynając od początków kariery dziewczyny z Woli, przez głośne romanse i największe sukcesy, aż po smutny koniec, a towarzyszyli im dwaj konferansjerzy i sama Ordonka.

W całej sztuce nie brakowało poezji, znanych przebojów wykonywanych niegdyś przez Ordonównę (np. „Miłość Ci wszystko wybaczy”, „Mary Ann”, „Piosenka o zagubionym sercu”) oraz solidnej dawki dobrego humoru. Zróżnicowany repertuar dał aktorom możliwość rozśmieszenia widzów, ale także wzruszenia ich niemal do łez.

O Ordonce

Hanka Ordonówna, właściwie Maria Anna Tyszkiewiczowa, z domu Pietruszyńska to piosenkarka, autorka wierszy oraz tekstów piosenek, tancerka i aktorka. Urodziła się w 1902 roku w Warszawie, zmarła w 1950 roku w Bejrucie. Była

jedną z największych gwiazd dwudziestolecia międzywojennego. W swojej niezwykle barwnej karierze występowała nie tylko na polskich, ale i zagranicznych scenach, m.in. w Niemczech, Francji czy USA. Ogromną popularność przyniosła jej piosenka „Miłość ci wszystko wybaczy”, którą po raz pierwszy zaśpiewała w 1931 roku. Wspaniałą karierę przerwała wojna. Ordonówna została aresztowana najpierw przez gestapo, potem przez NKWD, a następnie trafiła na zesłanie do Uzbekistanu. Tułając się po Azji, osiadła w Bejrucie, gdzie w wieku 48 lat zmarła na gruźlicę.

Zuzanna Mazur



Na scenie zobaczyliśmy m.in. kozienickiego aktora Radosława Mazura (pierwszy z lewej).



Spektakl spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem i został gorąco przyjęty przez publiczność.

Wieczór poezji grupy „Erato”

„Między słowem a ciszą” to tytuł wieczoru poezji Grupy Poetyckiej „Erato”, który odbył się w sobotę, 15 października w sali kameralnej Centrum Kulturalno-Artystycznego w Koziennicach. Poeci prezentowali swoją twórczość, natomiast w drugiej części wieczoru znany bard Piotr Dąbrówka wystąpił z recitalem poezji śpiewanej.



Spotkanie otworzyła dyrektor Koziennickiego Domu Kultury Elwira Kozłowska, która powitała wszystkich uczestników oraz gości i zapowiedziała cykl programów przedstawiających sylwetki poetów. Filmy emitowane są w telewizji lokalnej „Kronika Koziennicka” oraz na kanale YouTube KDKimBK. Wieczór poezji poprzedziła projekcja filmu przygotowanego przez „Kronikę Koziennicką”. Poeci usłyszeli swoje wiersze w interpretacji aktorów Teatru „Resursa” z Radomia.

Grupa Poetycka „Erato” działa w Koziennickim Domu Kultury już ponad 18 lat. Jej koordynatorem

jest Halina Koryńska. W sobotni wieczór wiersze prezentowali: Iwona Bitner, Halina Markowska-Budniak, Jelena Jasek, Maria Komsta, Zofia Kucharska, Urszula Podsiadła, Zbigniew Szumierz, Maciej Witkowski oraz Dawid Zapora.

O muzyczną oprawę zadbał Piotr Dąbrówka, współzałożyciel zespołu „Carpe Diem”, laureat wielu festiwali poezji śpiewanej i piosenki literackiej. Artysta tworzy kompozycje do tekstów wierszy Bolesława Leśmiana, Stanisława Grochowiaka, Tadeusza Nowaka, Janusza Kofty.

Akcja korki dalej trwa!

Koziennicki Dom Kultury dołączył do akcji zbierania plastikowych nakrętek na rzecz chorych dzieci już kilka lat temu. Ten pozornie niepotrzebny surowiec może pomóc w ratowaniu ich zdrowia.

W czwartek, 6 października kilkanaście worków nakrętek odebrał tata niepełnosprawnej Weroniki Drózd. Był wyraźnie wzruszony. – Jestem zaskoczony ilością nakrętek, jakie udało się tym razem zebrać. Jesteśmy bardzo wdzięczni za to, że do pomocy włączył się Koziennicki Dom Kultury, ponieważ dał nam ogromne wsparcie. Nie spodziewaliśmy się takiego odzewu. Pomoc płynie zewsząd, pamiętają o nas znajomi, rodzina, różne instytucje – powiedział.

Od listopada do końca stycznia 2017 r. zachęcamy do przekazywania nakrętek, tym razem z przeznaczeniem na rehabilitację Marioli Płazy z Majdan. Dziewczynka urodziła się z przepukliną oponoworodzeniową odcinka lędźwiowego kręgosłupa i wodogłowiem. W wieku 3 lat przeszła sepsę, co w znacznym stopniu osłabiło jej organizm. Państwa pomoc może przyczynić się do poprawy stanu jej zdrowia. Nakrętki zbierane są w Centrum Kulturalno-Artystycznym w Koziennicach, przy ul. Warszawskiej 29, codziennie w godzinach od 9.00 do 21.00.

XIV Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Marii Komornickiej rozstrzygnięty!

21 października poznaliśmy laureatów XIV Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Marii Komornickiej. Do konkursu napłynęło 328 zgłoszeń w dwóch kategoriach wiekowych. Zgłoszono 91 prac w kategorii młodzież, natomiast 237 prac literackich nadesłali dorośli.



Kozienski Dom Kultury
im. Bogusława Klimczuka
- Koziensice 2016 -

Konkurs miał charakter ogólnopolski i adresowany był do uczniów gimnazjów, szkół średnich oraz osób dorosłych. Organizowany jest nieprzerwanie od 2003 roku, wcześniej pod nazwą „Czytamy i piszemy”. Jego głównym celem jest propagowanie twórczości literackiej oraz promowanie młodych talentów. Uczestnicy mogli zgłosić utwory pisane prozą lub poezję.

W kategorii młodzież – proza, pierwsze miejsce otrzymała Zofia Kozioł z Zabrze za opowiadanie „Papierowy Samolocik”. Miejsce drugie przypadło Elizie Korneluk z Piszczac za utwór „Zakwitły forsycje”, natomiast Andrea Czasak z Warki i jej „Lukrecja” zajęły trzecie miejsce.

Pierwsze miejsce w kategorii młodzież – poezja należy do Pawła Kusiaka z Krosna, miejsce drugie otrzymał Maciej Henryk Modzelewski z Białobrzegów, na trzecim znalazła się Marta Koczub z Poznania.

W kategorii dorośli – proza, Zbigniew Bierzyński z Uniejowa zdobył miejsce pierwsze za opowiadanie „Trusia”, miejsce drugie to Marzena Ryłko z Jaworzna i „Bliskie nieznanome”, trzecie miejsce otrzymała

Karolina Stypuła z Krakowa za opowiadanie „Kochany Tatku!”

Pierwsze miejsce w kategorii dorośli – poezja, zdobyła Ela Galoch z Turek, drugie miejsce należy do Jerzego Fryckowskiego z Dębnicy Kaszubskiej, na miejscu trzecim uplasowała się Alicja Kuberska z Inowrocławia.

Organizatorem konkursu był Kozienski Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka. Nagrodzone prace oraz pełną listę tegorocznych zwycięzców można znaleźć pod adresem www.dkkoziensice.pl w zakładce „Konkurs im. M. Komornickiej”.



18 października w pracowni sztuk plastycznych Centrum Kulturalno-Artystycznego gościliśmy przedszkolaków z Publicznego Przedszkola nr 4 w Koziensicach. Specjalne zajęcia poprowadziła dla nich instruktorka plastyki KDK Agnieszka Bieńkowska.

20-lecie WTZ w Przewozie

Warsztat Terapii Zajęciowej w Przewozie istnieje już 20 lat. Z tej okazji 13 października w sali koncertowo-kinowej Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienicach podopieczni placówki, pracownicy oraz zaproszeni goście świętowali okrągły jubileusz. Uroczystość połączona była z wernisażem wystawy „WTZ artystycznie” oraz kiermaszem prac wykonanych przez uczestników warsztatów.



Jubileusz był okazją do wielu podziękowań i gratulacji. O kierownik WTZ Danucie Bernacik pamiętali nie tylko jej podopieczni, ale także władze samorządowe. Burmistrz Tomasz Śmietanka wręczył jej pamiątkową statuetkę.

Spotkanie otworzyła dyrektor Kozienickiego Domu Kultury Elwira Kozłowska, która następnie oddała głos kierownik WTZ w Przewozie Danucie Bernacik. Osoby zaangażowane w utworzenie i rozwój placówki otrzymały podziękowania od burmistrza Gminy Kozienice Tomasza Śmietanki. Historię utworzenia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Przewozie przedstawiła zastępca burmistrza ds. społecznych Małgorzata Bebelska.

Warsztat Terapii Zajęciowej powstał w 1996 roku przy Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Kozienicach. Siedziba warsztatu mieściła się w budynku Żłobka Miejskiego. W ciągu lat zmieniały się cele warsztatów, lokalizacja, ale jak podkreśliła wiceburmistrz, wsparcie ze strony władz lokalnych pozostało.

- Wszystkim na sercu leży rozwój i dobro takich placówek, to również zasługa osób, które je tworzyły, pani Haliny Grudzień, ale również pani Danuty

Bernacik oraz zespołu osób, które wraz z nimi stworzyły wizję i realizowały kolejne etapy – mówila wiceburmistrz.

Obecnie Warsztat w Przewozie zasięgiem swojego działania obejmuje powiat kozienicki, a w terapii uczestniczy 40 dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną. Terapia prowadzona jest w oparciu o indywidualny program rehabilitacji dla każdego uczestnika i odbywa się w grupach pięcioosobowych w takich formach jak np.: samoobsługa i nauka czynności życia codziennego, rękodzieło, krawiectwo, informatyka czy rehabilitacja ruchowa i wsparcie psychologiczne.

Organizatorami uroczystości byli: Warsztat Terapii Zajęciowej w Przewozie i Stowarzyszenie na rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin „Sami Sobie”, a partnerem wydarzenia Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka.

W listopadzie w kinie KDK



Najlepsi krasomówcy wybrani!

Walory przyrodnicze i kulturowe Ziemi Kozienskiej, znane postaci z naszego regionu, takie jak Bogusław Klimczuk czy Maria Komornicka, a także bogactwo Puszczy Kozienskiej, to tylko niektóre z tematów poruszonych przez uczestników konkursu krasomówczego. Eliminacje powiatowe konkursu odbyły się w środę, 12 października, w sali wystawowej Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienskich.

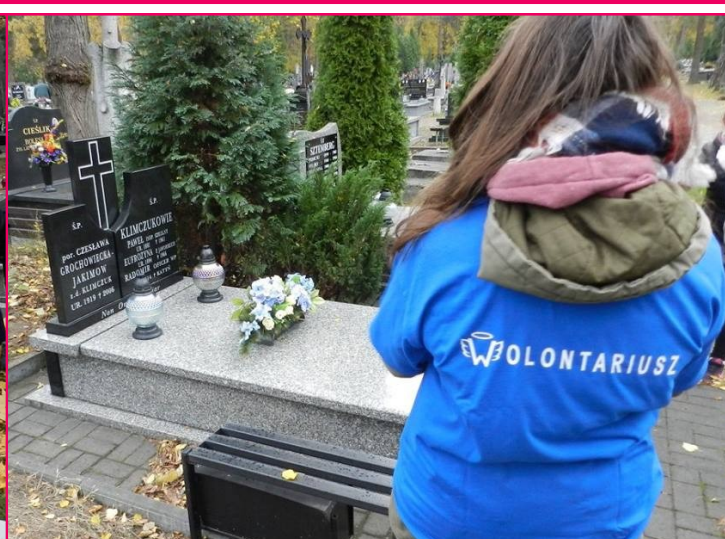
W eliminacjach powiatowych 41. Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego uczestniczyli uczniowie ze szkół podstawowych i ponadgimnazjalnych. Prezentacje oceniało jury w składzie: Halina Koryńska - instruktor KDK, Lucyna Mańkowska z kozienskiego oddziału PTTK oraz Krzysztof Kaim reprezentujący starostwo powiatowe.

WYNIKI

W kategorii szkół podstawowych zwyciężyła Monika Dzik ze Starych Słowików, drugie miejsce przyznano Wiktorii Uzdownskiej z Brzeźnicy, a trzecie Annie Wasińskiej z Janikowa. W gronie uczniów szkół ponadgimnazjalnych podium należało do uczniów II Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół nr 1 w Kozienskich. Bezkonkurencyjny okazał

się Patryk Korcz, na drugim miejscu uplasował się Karol Bączek, a na trzecim Klaudia Flisińska.

Organizatorem eliminacji powiatowych 41. Ogólnopolskiego Konkursu Krasomówczego był oddział PTTK w Kozienskich, współorganizatorem Kozienski Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka. Honorowy patronat nad eliminacjami objął Starosta Powiatu Kozienskiego Andrzej Jung.



W piątek, 28 października wolontariusze z Młodzieżowego Klubu Wolontariatu „Skrzydła”, działającego w Kozienskim Domu Kultury oraz harcerki z 24. Kozienskiej Drużyny Harcerok „Doba” wzięły udział w akcji sprzątnięcia grobów z okazji zbliżającego się dnia Wszystkich Świętych.

Słuchacze UTW na Lubelszczyźnie

Od meteorytu z Marsa poprzez Unię Lubelską do naszych czasów. Taką podróż w czasie i po miejscach na południowy-wschód od Kozienskiej grupa uczestników październikowej wycieczki z Uniwersytetu Trzeciego Wieku przebyła w ciągu trzech dni.

Dzieje i zabytki Zamościa,

zbudowanego według renesansowych założeń włoskiego architekta Bernardo Morando dla Kanclerza Jana Zamoyskiego, są niezwykle. Obydwaj stworzyli w II połowie XVI wieku, w ciągu zaledwie kilkunastu lat, niepowtarzalne miasto, łączące piękno z funkcjonalnością. Otoczone nowoczesnym systemem fortyfikacji z siedmioma basztami i trzema bramami (w XIX w. dobudowano jeszcze trzy) miasto oparło się szturmowi wojsk kozacko-tatarskich pod wodzą Bohdana Chmielnickiego i Szwedom podczas „potopu”. Dzieje twierdzy ilustruje wystawa w tzw. „Arsenale”, mieszczącym się w historycznym budynku Arsenalu z I poł. XVII wieku, wsparta niekonwencjonalną projekcją multimedialną ukazującą historię miasta.

Z dziejami miasta związana jest kolegiata wybudowana na przełomie XVI/XVII wieku (od 1992 roku - katedra), fundacji także Jana Zamoyskiego. Pełni ona funkcję mauzoleum rodziny Zamoyskich. W kryptach pod kościołem złożono wszystkich 16. ordynatów zamojskich, a ich pamięci poświęcona jest Kaplica Ordynacka. Ustanowienie ordynacji bowiem (to dla porządku przypomnienie) miało na celu zachowanie majątku, który przechodził na najstarszego syna (przy godziwym posagu dla pozostałego rodzeństwa). Te twarde zasady przetrwały ponad 3 wieki.

Rynek Starego Miasta imponuje rozmiarami 100 x 100 m, a otaczające go mieszczkańskie kamienice (w ilości 30) przyciągają wzrok pięknymi kolorami, bogatymi attykami w zwieńczeniach i kuszą galeriami i kawiarniami w podcieniach. Zamość był miastem wielokulturowym, o czym przypominają

zachowane katedra, synagoga i kamienice ormiańskie. W kilku z nich, wzniesionych w XVII wieku przez Ormian, mieści się bogate Muzeum Zamojskie.

Zamojskie Stare Miasto zostało wpisane 14 grudnia 1992 roku na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO.

W Zamościu byliśmy - niestety - tylko 1 dzień. Ze 120 zabytkowych obiektów, które znajdują się na Starym Mieście oraz pozostałych, zachowanych obrębie murów renesansowego miasta, należy pamiętać o Akademii Zamojskiej, założonej w 1594 roku jako 3. w Polsce wyższej uczelni, a pierwszej prywatnej. Istniała niemal 200 lat. W jej murach do dzisiaj istnieje liceum. Kilkanaście kilometrów za Zamościem rozpoczyna się...

...Roztocze.

Z jednej strony światowej klasy architektura i zabytki, z drugiej lasy i wzgórze, kryjące bogatą historię. Roztocze to obszar o powierzchni około 180 km długości (do Wysokiego Zamku we Lwowie) i około 40 km szerokości. Zwiedzanie Roztocza zaczęliśmy mocnym akcentem: przeszliśmy ścieżką dydaktyczno-przyrodniczą „Nad Tanwią”, obserwując osobliwość tego rezerwatu, tj. progi tektoniczne z okresu tworzenia się Karpat, tworzące niewielkie, widowiskowe wodospady, znane jako „szumy”. W jesiennych klimatach pokonaliśmy kilka kilometrów po obu stronach rzeki, zważając, by nie ześliznąć się do płytkiej rzeki. Ciekawostką jest fakt, że w wyniku ustaleń Kongresu Wiedeńskiego w 1815 roku Tanew koło wsi Rebizantów stanowiła granicę między zaborami rosyjskim i austriackim.

W sercu Roztocza, Krasnobrodzie, zwiedziliśmy barokowy kościół z klasztorem dominikanów ufundowany przez królową Marysienkę Sobieską w latach 1690-1699. Zachowany tu maleńki, zaledwie 9 x 14 cm, wizerunek Matki Boskiej ocalały z pogromu kozackiego w roku 1648 i jedynie kilka lat starszy od tej daty, przyciąga wiernych. Cztery zabytkowe kaplice, w tym ta najważniejsza – Kaplica Objawień na Wodzie – dopełniają klimat miasteczka i okolicy.



Przed ratuszem w Zamościu.

(Ciąg dalszy na stronie 11)

Słuchacze UTW na Lubelszczyźnie

(Ciąg dalszy ze strony 10)

W letniskowej wsi, Górecku Kościelnym, między aleją sześciu kilkusetletnich dębów kryją się wiekowe drewniane kapliczki oraz 240-letni modrzewiowy barokowy kościół, ufundowany przez IX ordynata Jana Zamoyskiego.

I zaskoczenie: niedaleko, w „Zagrodzie Guciów”, w której obok wielu urządzeń, jakimi posługiwali się jeszcze kilkadziesiąt lat temu nasi przodkowie (a które znaczna część naszej grupy pamiętała z lat młodości spędzonej u dziadków lub rodziców), jest prywatne muzeum. W chacie z 1792 r. (tak, to nie pomyłka) znajduje się stała ekspozycja kilkudziesięciu meteorytów z całego świata, zatytułowana „Spadające gwiazdy”, w tym maleńki meteoryt z Marsa i roztoczański, nazwany „Zakłodzie”. Z Rostocza pochodzą także ślady dinozaurów oraz inne znaleziska sprzed milionów lat. Trzeciego dnia mamy w planie wycieczki...

...Lublin.

Pierwsze skojarzenie to oczywiście Unia Lubelska. Następne: od 2004 roku stolica województwa, będącego częścią granicy Unii Europejskiej i od 2007 roku - strefy Schengen.

Historię miasta na pograniczu kultur oddają dzieje Kaplicy Trójcy Świętej na lubelskim zamku. Wzniesiona przez Kazimierza Wielkiego, lecz wystrój wnętrza oraz tzw. kolumny niebios do dzisiaj zdobią wspaniałe rusko-bizantyjskie freski ufundowane przez Władysława Jagiełłę, wybranego na króla Polski 2 lutego 1386 roku w Lublinie podczas formalnej elekcji. Kaplica jest jednym z najcenniejszych zabytków w sztuce europejskiej. Swoje znaczenie zawdzięcza zespoleniu gotyckiej architektury z bizantyjsko-ruską polichromią. Jest świadectwem przenikania się kultur Wschodu i Zachodu.

Była także miejscem, w którym odprawiano nabożeństwa podczas trwania burzliwego, kilkumiesięcznego Sejmu w 1569 roku, zakończonego podpisaniem Unii między Królestwem Polskim a Wielkim Księstwem Litewskim. Widzieliśmy napis wyryty na obudowie schodów Kaplicy przez jednego z jej uczestników: „Piotr Jeżewski herbu Prus Trzeci 1569 unia facta est cum ducatus Lytwania (unia z Księstwem Litewskim stała się faktem)”. Już wtedy emocje wyrażano w ten sposób! Rzeczpospolita Obojga Narodów przetrwała niemal 250 lat - do trzeciego rozbioru Polski w 1795 r. Ze względu na znaczenie dla historii i kultury Unia Lubelska



Przed zamkiem w Lublinie.

została wpisana na unijną listę dziedzictwa narodowego.

Po obejrzeniu niezwykłych fresków, zwiedzaliśmy Muzeum Lubelskie. Trudno było nam wyjść z sali, w której eksponowany jest obraz Jana Matejki „Unia Lubelska 1569” i wiele innych, autorstwa znanych malarzy.

W Bazylice Dominikanów, założonej przez Kazimierza Wielkiego, a odbudowanej po wielkim pożarze miasta w 1575 r. w stylu renesansu lubelskiego, według tradycji miała być zaprzysiężona Unia Lubelska. Odbывают się w niej obecnie Debaty Dwóch Ambon (dwie ambony usytuowane naprzeciw siebie stanowią element wystroju kaplicy) z udziałem przedstawicieli różnych wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich. Moderatorami są dominikanie. I Archikatedra... I donżon... Całe Stare Miasto z zachwycającą historią.

W ciągu jednego dnia obejrzelśmy perły lubelskiej architektury, poznaliśmy ich dzieje, usłyszeliśmy anegdoty o ludziach. Miasto dla tych z nas, którzy kiedykolwiek byli, stało się jeszcze bliższe, dla innych - może to być inspiracja do własnych podróży. Ot, choćby do kawiarni, której wystrój i klimat wzorowany jest na wyposażeniu pociągu Orient Express.

Na piękno zwiedzanych miejsc nałożyły się nam także czasy bardziej współczesne. Rotunda Zamojska, budowla z lat 20. XIX wieku, w czasie wojny więzienie gestapo, dzisiaj stanowi Pomnik Męczeństwa Zamojszczyzny. Państwowe Muzeum na Majdanku, miejsce zagłady kilkudziesięciu tysięcy osób z 26 państw Europy upamiętnia męczeństwo pomordowanych, a pomnik Dzieci Zamojszczyzny - tragedię tysięcy polskich dzieci.

Tekst i zdjęcia: bm (słuchaczka UTW)

Pierwsze urodziny CKA i kina KDK w obiektywie



W patio Centrum Kulturalno-Artystycznego czekała cała masa atrakcji zarówno dla małych, jak i dużych. Przy okazji imprezy, wręczono również nagrody uczestnikom konkursu plastycznego na pierwsze urodziny kina KDK.



Do fotobudki ustawiała się długa kolejka barwnie przebranych osób. Zaraz po wykonaniu fotki, można było się wpisać do książki pamiątkowej, a chwilę potem złożyć życzenia za pośrednictwem „Kroniki Kozienickiej”.



Dla młodych graczy urodziny były idealną okazją, żeby przetestować tytuły, w które zagrywali się ich rodzice oraz starsze rodzeństwo. Podobnie jak Game Room, bardzo dużym zainteresowaniem cieszyło się karaoke. Praktycznie przez całą imprezę w CKA słychać było radosne śpiewy małych artystów!